Karol Polejowski: Okoliczności śmierci i pogrzebu Tadeusza Urbanowicza „Moskito” w 1946 roku

Tadeusz Urbanowicz „Moskito” w drugiej połowie 1946 r. był żołnierzem w szwadronie Olgierda Christy „Leszka”, wchodzącego w skład 5. Brygady Wileńskiej AK mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Zginął w dniu 10 października 1946 r., odbierając sobie życie po starciu z milicyjnym patrolem w Brzezinach. Towarzysze broni pochowali go w nieodległym Jakubowie.

Ekshumacje Podziemie antykomunistyczne Żołnierze Wyklęci

10.10



Uroczystości pogrzebowe śp. Tadeusza Urbanowicza „Moskito” – Gdańsk, 4 października 2024. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Po porażce pod Budami „Leszek” i „Zeus” podjęli decyzję o rozdzieleniu obu oddziałów i podjęciu działań na innym terenie. „Leszek” skierował się na wschód, decydując się na przeprowadzenie akcji wymierzonych w członków PPR i konfidentów UBP mieszkających w pomorskich wioskach. W ciągu kilkumiesięcznej działalności partyzanckiej Christa pozyskał wiele informacji o takich osobach, notując ich personalia w swoim notesie. 2 października 1946 r. szwadron „Leszka” wszedł do wsi Osieczna, gdzie dowódca wydał „Moskicie” rozkaz wykonania wyroku śmierci na aktywnym członku PPR, sekretarzu Komitetu Gminnego, Walentym Sulewskim. „Moskito” rozkaz wykonał, ale postrzał nie był śmiertelny. W dniu 8 października wieczorem szwadron pojawił się we wsi Górne Morgi, gdzie wszedł do mieszkania niejakiej Janiny Różańskiej, poszukując jej męża, członka PPR. Wobec jego nieobecności, partyzanci dokonali rewizji, rekwirując m.in. broń i amunicję. Zapewne już po opuszczeniu Górnych Morgów, kiedy oddział skierował się na południe, w okolicach miejscowości Zdrojewo zatrzymał jadącego motocyklem niejakiego

Wincentego Wiśniewskiego. Został on zrewidowany i znaleziono przy nim legitymację PPR, w wyniku czego odebrano mu płaszcz, mundur i buty, nakazując jednocześnie wypisanie się z partii komunistycznej. Następnie szwadron udał się, w stronę Warlubia, którą to miejscowość ominął i skierował się na zachód.

Tuż po północy, 9 października, partyzanci pojawili się w miejscowości Bąkowski Młyn, leżącej ok. 5 km na zachód od Warlubia. Partyzancki patrol złożony z trzech żołnierzy wszedł do młyna, gdzie u miejscowego młynarza Stefana Bodaszewskiego dokonano ekspropriacji gotówki w kwocie 5 tys. złotych. Większość żołnierzy z dowódcą na czele, udała się do mieszkania miejscowego leśniczego Alfreda Różdżyńskiego. Poza pytaniami o posiadaną broń i przynależność do PPR, Christa pytał także o okoliczności śmierci niejakiego Edwarda (lub Edmunda) Sambora. Skądinąd wiadomo, że Różdżyński rzeczywiście w czasie obchodu lasu zastrzelił kłusującego Sambora, co miało mieć miejsce w kwietniu 1946 r. Przesłuchiwany w 1948 r. Christa zeznał, że Różdżyńskiego nie spotkała żadna krzywda ze strony partyzantów.

Po zakończeniu akcji w Bąkowskim Młynie oddział odszedł w niewiadomym kierunku. Zważywszy na fakt, że kolejne potwierdzone informacje związane z partyzantami dotyczą wydarzeń w Brzezinach 10 października wydaje się zasadne przyjąć, że szwadron przez cały dzień 9 października i większość dnia następnego odpoczywał w miejscu nam dzisiaj nieznanym. Jeżeli miałbym wskazać najbardziej prawdopodobne miejsce pobytu partyzantów, skłaniałbym się ku miejscowości Pęćmorgi, leżącej ok. 5 km na południowy zachód od Bąkowskiego Młyna. Domniemanie to opieram na tym, że w notesie Christy pojawia się nazwa tej miejscowości, gdzie w jednym z gospodarstw żołnierze pozostawili broń na przechowanie, a więc mieli tam tzw. melinę.

Tadeusz Urbanowicz „Moskito” (1924-1946) znajdował się w szwadronie „Leszka” co najmniej od 10 sierpnia 1946 r., czyli od momentu koncentracji 5. Brygady w leśnictwie Błędno. Wówczas to „Łupaszka” dokonał przesunięć kadrowych w szeregach podległych mu oddziałów. Było to możliwe także dzięki temu, że do Brygady dołączyła kilkuosobowa grupa partyzancka Władysława Chelińskiego „Małego”. Do tego momentu „Moskito” służył w szwadronie Henryka Wieliczko „Lufy”, gdzie był dowódcą drużyny.

Czytaj artykuł dr. hab. Karola Polejowskiego *Okoliczności śmierci i pogrzebu Tadeusza Urbanowicza „Moskito” w 1946 roku* na portalu przystanekhistoria.pl

Poprzedni Strona
Następny Strona

Ekshumacje, Podziemie antykomunistyczne, Żołnierze Wyklęci

Artykuł